

Sygn. akt I ACz 359/19

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Świdowska-Pilis

Sędziowie: SA Anna Bohdziewicz (spr.)

SO (del.) Tomasz Tatarczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów do rady gminy M.

złożonego przez M. O. (O.)

przy udziale Przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1 w M. i Komisarza Wyborczego w C. II

na skutek zażalenia wnoszącego protest

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 12 grudnia 2018 r.,

sygn. akt I Ns 35/18

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Lucyna Świdowska-Pilis SSA Anna Bohdziewicz

Sygn. akt I ACz 359/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy pozostawił protest wyborczy M. O. bez dalszego biegu. W uzasadnieniu wskazał, że protest został złożony w dniu 16 listopada 2018 r. w Sądzie Okręgowym, a protestujący domagał się stwierdzenia nieważności wyborów w okręgu nr (...) – obwód 1 do Rady Gminy M., w wyborach przeprowadzonych 21 października 2018 r. co do wyboru radnej M. G. i wygaszenia mandatu tej radnej. Protestujący wniósł też o zarządzenie ponownego przeliczenia oddanych głosów. Sąd pierwszej instancji oparł rozstrzygnięcie na art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – kodeks wyborczy (Dz. U. z 2011 r., nr 21, poz. 112, dalej: k. w.), a także art. 392 § 1 tej ustawy, gdzie wskazano, że protest wnosi się do właściwego sądu okręgowego za pośrednictwem właściwego sądu rejonowego, w terminie 14-tu dni od dnia podania do publicznej wiadomości przez komisarza wyborczego, w trybie określonym w art. 168 § 1 wyników wyborów na obszarze województwa. Obwieszczenie Komisarza Wyborczego w K. I z dnia 24 października 2018 r. o wynikach wyborów do rad na obszarze województwa (...) zostało opublikowane w Dzienniku Województwa (...) w dniu 25 października 2018 r., zaś protest nie spełnia warunków formalnych,

gdyż nie został złożony do sądu okręgowego za pośrednictwem właściwego sądu rejonowego, a wnioskodawca wniósł go bezpośrednio do tego pierwszego sądu. Zgodnie zaś z art. 393 § 2 tej ustawy sąd okręgowy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną, lub niespełniający warunków określonych w art. 82 § 1 i 392 k. w.

W zażaleniu na wyżej opisane postanowienie wnioskodawca wniósł o rozpoznanie jego protestu, względnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 393 § 2 k. w. przez przyjęcie, że jego protest nie spełnia warunków określonych w art. 392 § 1 k. w. Argumentował, że wskazał w nim, iż składa go do Sądu Okręgowego za pośrednictwem Sądu Rejonowego, a złożył go w dniu 6 listopada 2018 r. osobiście w Biurze (...) Sądu Okręgowego i został on przyjęty przez pracownika I. N.. Protestujący został poinformowany przez pracownika sądu, że błędnie składa wniosek, gdyż winien go złożyć bezpośrednio do Sądu Okręgowego, w związku z czym skreślił wskazanie w piśmie Sądu Rejonowego. Mając na uwadze, że Biuro (...) przyjmuje pisma kierowane do obu tych sądów, był przekonany, że wniosek złożył poprawnie, a osoba udzielająca mu informacji prawidłowo wskazuje sposób jego składania. Kierując się zapisem na stronie internetowej Sądu Rejonowego na temat wizerunku sądownictwa i budowania zaufania obywateli do wymiaru sprawiedliwości przez wskazanie jednolitych wzorców postępowania dla pracowników oraz wdrożenie Standardów Obsługi Interesantów i Regulaminu (...) Interesantów, oczekiwał, że udzielona mu informacja jest zgodna z obowiązującymi przepisami, tym bardziej że prawidłowo wskazał Sąd, do którego składa protest. Powołał się na § 3 ust. 2a Regulaminu Biura (...), gdzie wskazano, że pracownik udziela ogólnych informacji w zakresie właściwości sądu. Skarżący podkreślił, że zaufał pracownikowi Sądu i postąpił tak, jak mu wskazano.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, co jednak nie znaczy, że podzielić można prezentowane w uzasadnieniu motywy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Jednoznacznie bowiem wynika z nich, że podstawą pozostawienia protestu bez biegu było jego wniesienie bezpośrednio do Sądu Okręgowego w Częstochowie, a nie za pośrednictwem właściwego sądu rejonowego, czego wymaga przepis art. 392 § 1 k. w. w jego obecnym brzmieniu. Uregulowanie tej kwestii jest rozwiązaniem nowym, wprowadzonym nowelizacją obowiązującą od 31 stycznia 2018 r.. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że wprowadzona nowelizacja ma na celu ułatwienie obywatelom realizowanie konstytucyjnych uprawnień do składania protestów wyborczych. Protesty tego rodzaju rozpoznaje Sąd Okręgowy w postępowaniu nieprocesowym, stosując odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące procesu. Wynika to z przepisu art. 393 § 1 k. w. i odesłania zawartego w art. 13 § 2 k.p.c. Zarówno przepisy k. w., jak i k.p.c. nie określają trybu postępowania w przypadku, gdy osoba uprawniona wniesie protest bezpośrednio do sądu okręgowego właściwego do jego rozpoznania, z pominięciem właściwego sądu rejonowego. Sąd Apelacyjny stoi jednak na stanowisku, że w przepisach dotyczących procesu można odnaleźć regulację zagadnień o zbliżonym charakterze. Otóż zasadne jest odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących wnoszenia środków zaskarżenia za pośrednictwem sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji (mimo że w realiach niniejszej sprawy sąd rejonowy nie jest sądem właściwym do rozpoznania sprawy a sąd okręgowy sądem odwoławczym). Regulujący tę materię art. 369 k.p.c. nakazuje wniesienie apelacji do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, z zachowaniem wskazanego w nim terminu (§1). W § 3 artykuł ten stanowi jednak, że termin ten uznaje się za zachowany także wtedy, gdy przed jego upływem strona wniosła apelację do sądu drugiej instancji.

Odmienne rozumowanie prowadziłyby do niedającego się zaaprobować wniosku, że wspomniana na wstępie nowelizacja Kodeksu wyborczego, miast ułatwiać wyborcom prawo do sądowej kontroli ważności wyborów, wprowadziła dodatkowy warunek formalny bez spełnienia którego sąd właściwy nie rozpozna protestu. Wniesienie więc protestu wyborczego do sądu okręgowego przez osobę do tego uprawnioną, w terminie wynikającym z przepisu art. 392 § 1 k. w. oraz spełniającego warunki o jakich mowa w przepisie art. 82 § 1 i art. 392 § 2 k. w., z pominięciem

właściwego sądu rejonowego nie uzasadnia pozostawienia protestu bez dalszego biegu na podstawie art. 393 § 2 tego aktu prawnego. W omawianym wypadku trudno byłoby zresztą nie odnotować, że argumentację skarżącego o błędnym poinformowaniu go o sposobie wniesienia protestu zdaje się potwierdzać treść samego tego pisma. Zostało ono bowiem złożone bezpośrednio w biurze podawczym, które jak twierdzi skarżący przyjmuje pisma kierowane zarówno do Sądu Rejonowego, jak i Okręgowego w C., a w jego treści jednoznacznie stwierdzono, jest ono wnoszone do tego Sądu Okręgowego za pośrednictwem Sądu Rejonowego. Ta ostatnia wypowiedź została jednak przekreślona (koresponduje to z argumentacją skarżącego, że uczynił to w związku z udzielonym mu na miejscu pouczeniem przez urzędnika), a pismo zawiera odcisniętą prezentatę Sądu Okręgowego. Gdyby więc było prawdą, że miało miejsce nieprawidłowe poinformowanie skarżącego w biurze podawczym o konieczności skierowania protestu bezpośrednio do tego Sądu, a decyzja o przyjęciu pisma przez konkretny sąd uzależniona jest tylko od nabicia przez urzędnika tego biura konkretnej pieczęci, można by mówić o braku gwarancji do rzetelnej procedury sądowej w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP.

Powyższe jednak nie oznacza, że pozostawienie bez biegu protestu skarżącego nie znajduje uzasadnienia. Sąd pierwszej instancji odnotował bowiem, że został on złożony (jak już wyżej wskazano bezpośrednio, a nie za pośrednictwem operatora pocztowego) dnia 16 listopada 2018 r. i taką też datą oznaczona jest na nim nie tylko prezentata biura podawczego, ale też prezentata Oddziału Administracyjnego Sądu Okręgowego oraz zarządzenie w przedmiocie przesłania protestu do Wydziału I Cywilnego tego sądu. Skoro zaś publikacja wyników wyborów do rad na obszarze województwa (...) miała miejsce w dniu 25 października 2018 r., to 14-to dniowy termin do złożenia protestu upływał z dniem 8 listopada 2018 r. W takiej sytuacji wniesiony przez skarżącego protest oceniać trzeba jako spóźniony, a skoro termin do jego wniesienia również regulowany jest w art. 392 § 1 k. w., to takie naruszenie także spełnia przewidzianą w art. 393 § 2 k.w. przesłankę jego odrzucenia.

Skoro zaskarżone postanowienie odpowiada jednak prawu, a argumentacja skarżącego nie mogła odnieść zamierzonego skutku, to Sąd Apelacyjny jego zażalenie oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Lucyna Świdarska-Pilis SSA Anna Bohdziewicz